KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Listopada. — Rok 1845. Niedziela. № 319. Jutro, Śty Eligjusz. Wschód słońca g. 8 m. 0; Zachód g. 4, m. 6.

Dzisiejsza pierwsza Niedziela *Adwentu*, należy do rzędu głównych uroczystości Kościoła Śgo. Rozpoczyna ona rok kościelny, i iest pierwszym dniem czasu umartwień i postu poprzedzaiącego Boże Narodzenie. *Adwent* w dawniejszych czasach zaczynał się nazaiutrz po Śtym Marcinie, i ztąd to powstały biesiady dnia tego, będące nieiako zapustami przed-*Adwentowemi*. W dawniejszych czasach (tak iak to trwa ieszcze w niektórych Zakonach), post adwentowy rozpoczynał się w Październiku; poszczono 3 razy w tydzień, tak, że liczba dni postnych wynosiła przed Bożem Narodzeniem dni 40, to iest tyle co post Wielki. Późniejsze rozporządzenia Kościoła ograniczyły czas *Adwentowy* do 4ch tygodni, a liczbę dni postnych do 3ch w tygodniu i wilji. U nas *Adwent*, obchodzonym był zawsze bardzo ściśle. W roku 1792 wyszło od iurysdykcji Marszałkowskiej rozporządzenie podpisem Michała Wandalina *Mniszcha* Marszałka Wielkiego Koronnego opatrzone, zabraniaiące hulanki po Szynkowniach, oraz wydawania redut, a to pod karą 500 grzywien na ubogich i Szpitale.

N. PAN wynagradzaiąc chwalebny postępek Sędziego Pokoiu i Okręgu Mławskiego, Dziedzica dóbr *Poniatowo* w gub: August:, Adama *Wołowskiego*, w zabezpieczeniu, bez żadnej pomocy ze strony Rządu, utrzymania włościan dóbr pomienionych, przez czas doświadczanego w roku bieżącym niedostatku zboża, mianować raczył Kawalerem Orderu Śej Anny 3ej klassy.

Rada Administrac: 8go b. m. mianowała Pisarza Sądu Pokoiu Okr: Sieradzkiego, Jakóba *Boiemskiego*, pełniącym obowiązki Podsędka Sądu Pokoiu Okręgu Orłowskiego.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. JO. Xiążę Namiestnik Król:, pod dniem 13 Czer: r. b., zatwierdzić raczył decyzją polowego Audytorjatu czynnej armji, z dnia 7 (19) Kwiet: r. b., skazuiącą na karę konfiskaty maiątku, następuiące 4ry osoby obwinione o zbrodnicze zamiary przeciw Rządowi, a mianowicie: Henryka, syna Jakóba *Wokulskiego* lat 20 maiącego, urodzonego w b. gubernji Podlask: we wsi Olszewice, który przed przyaresztowaniem pracował w Kancelarji komunikacji lądowych i wodnych, przyspasabiaiąc się na Aplikanta; Władysława, syna Onufrego *Luce* lat 20 maiącego, Ucznia Gimnazjum realnego warsz: rodem z b. gubernji Podlask: z miasta Włodawy, syna Lekarza dywizyjnego b. Wojsk polskich; Kaietana, syna Dominika *Przewłockiego*, 18 lat maiącego, rodem z gub: Lubelskiej; Henryka, syna Franciszka *Gruszeckiego*, lat 20 maiącego, rodem z gub: Lubels: z miasta Łęczny. Celem przeto wprowadzenia w wykonanie pomienionej decyzji, zarządzonem zostało śledztwo maiątku i funduszów osobistych wyżej wymienionych osób, oraz wzywa się niniejszem każdego, ktoby posiadał w tym względzie iaką wiadomość, aby takową Biurowi Policji dostarczyć raczył. (G. Polic.) •

Dyrektor Exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Gdy wiele osób drogą żelazną z Warszawy wyieżdżaiących, przybywaią niewłaściwie do expedycji bagażów z towarami, produktami i innemi przedmiotami, przeto w rozwinięciu ogłoszonych poprzednio przepisów porządkowych drogi żelaznej, Dyrektor Exploatacji tejże drogi uwiadamia niniejszem: 1) Do expedycji bagażów na stacji Warszawskiej, obok sprzedaży biletów osobowych umieszczonej, przyjmowane będą od osób, w bilety na właściwą iazdę zaopatrzonych, tłumoki, kufry, walizy, pudła, koszyki, i zawinięcia bielizną, garderobą lub pościelą wyładowane, i ieżeli nie przenoszą wagi 210 funtów. 2) Bagaże wagi większej iak 210 funtów toż wszelkie paki, beczki, kosze, worki i t. p. towarami, produktami lub innemi podobnemi przedmiotami wyładowane, maią być expedjowane za listami frachtowemi w urządzonym na ten cel Magazynie, przy ulicy Jerozolimskiej, pomiędzy ulicami Marszałkowską i Żelazną znajduiącym się. Jednakże mniejsze paczki, koszyki lub baryłki należące do osób w bilety na podróż zaopatrzonych, i ieżeli 50 funtów wagi nieprzenoszą, mogą być w Expedyturze bagaży przyięte i iako bagaże wyexpedjowane. 3) Expedytura bagaży iest na godzinę przed każdą iazdą otwieraną, a na kwandrans przed tąż iazdą zamkniętą. 4) Expedytura towarów otwartą iest na dwie godzin przed odejściem pociągu, a na godzinę zamkniętą. Jednakże na pociąg o godz: 8mej z rana z Warszawy do Rogowa odchodzący, towary dniem wprzódy, a mianowicie od godz: 2giej do godz: 5tej po południu oddane być powinny. 5) Bagaże wydawane są zaraz po przybyciu każdego pociągu i po dopełnieniu rewizji celnej, w urządzonej do tego sali obok głównego budynku stacji Warszawskiej. Towary zaś pociągami popołudniowemi przybyłe, dopiero następnego dnia od godz: 10tej z rana do 12tej w południe, w Expedycji towarów odbierać można. Podróżuiący drogą żelazną, zechcą dla uniknienia straty czasu, zasto sować się do powyższych przepisów. — Za Dyrektora, *S. Wysocki.*

Nowość powszechnie chwalona za granicą, zjawiła się i u nas. Zamiast wymalowanego portretu lub ryciny, w rękodzielniach materji iedwabnych wyrabiane są por-

rety lub inne rozmaite widoki z iedwabiu tak iak kwiaty, kraty, pasy i t. p. na materjach. Od kilku dni w Magazynie JP. *Szlenkera* przy ulicy Senatorskiej, widzimy takim sposobem wyrobiony portret Króla Francuzów *Filipa Ludwika*. Przechodzący wedle tego Magazynu, podziwiaią ten wynalazek, zwłaszcza, gdy ten śliczny Magazyn iest wieczorem przepysznie oświetlony. Lubownicy kunsztów mogą go nabyć.

Co miesiąc donosim o zmarłych osobach maiących pomieszczenie i wszelkie wygody w domu Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, w wymienianiu tych nieboszczyków oznajmiane są lata ich życia. Przekonywamy się, że doczekuią późnego wieku, a nawet często lat do 80 i więcej, nawet kilka osób cieszyło się doczekaniem setnicy. Jakaż iest tego przyczyna; oto troskliwe ich pielęgnowanie przez Członków tego szanownego Towarzystwa, zawsze odznaczaiącego się gorliwością, nieudzielenie im potraw niezdrowych, dawanie zatrudnień stosownych do ich sił i zdrowia, i takie z niemi postępowanie, że nigdy nie podlegaią żadnemu zmartwieniu, maiąc zapewniony pobyt do zgonu w tem dobroczynnem schronieniu. Przy tej okoliczności przytaczamy opis z pisma drukowanego w roku 1776, które mamy przed sobą: *Z Mińska dnia 29 Lutego*. „W tych czasiech umarła w tuteyszem mieście niewiasta pewna, Roża *Twarowska*, która za czternastu Papieżow, a sześciu Królow Polskich na świecie żyła. Już ona wtenczas miała lat 20, kiedy Starzy *Polacy* (o czym iuż teraz i niepomnią) za *JANA III.* zzwycięztwem nad *Turczynem* otrzymanym, z pod obronionego *Rakuskiego Wiednia* do Domu niegdy powracali. Urodziła się albowiem za Panowania ieszcze *ALEXANDRA VII* Papieża i *JANA KAZIMIERZA* Króla *Polskiego* Roku 1663, z matki Żydówki, z którą potym rok trzeci maiąc, Chrzest S. wespół przyięła, a około 12 lat licząc, do tuteyszego Klasztoru *S. Ducha* WW. Panien *Bazylianek* na posługi oddana, więcey sta lat w samym Klasztorze, w Panieńskim stanie zawsze zostaiąc, aż do śmierci żyła. Dożywszy lat 103 ledwo iuż chodzić mogła, od roku zaś wieku swego 107 aż do 113 (w którym umarła) to iest przez lat 6 przed śmiercią, w łożku zawsze leżała i wcale zdziecinniała; wzrok iednak, słuch i apetyt (chociaż przy iednym tylko pozostałym zębie) dość dobry miała. W całem swem życiu lekarstwa żadnego niezażywała, i żadnym naygrubszym pokarmem niebrakowała. W tey ostatniey i uprzykrzoney starości, dochowana była ta tak stara sługa, przy wszelkich aż do zgonu wygodach, od pomienionych Panien Zakonnych.»

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ul: Krakowskie-Przedm: w pałacu Potockich, odebrała: *Grammatykę Niemiecką*, przez Dobromysła *Łazowskiego*, Nauczyciela pensjonatu żeńskiego w *Tarnowie;* Tarnow 1845, zł. 2 gr. 15. *Mały Katechizm* dla Dzieci wyznania *Ewanielickiego*, przez Marcina *Lutra*, Dr Filozofji i Teologji; drukowany w Krakowie 1845, zł. 1.

Osoby, które zechcą być obecnemi ciągnieniu Loterji fantowej, wpuszczane będą za okazaniem posiadanych losów, lecz tylko o tyle, o ile sala i galerje bez zbytecznego natłoku pomieścić będą mogły.

Łagodny czas bieżącej iesieni, pod każdym względem objawia się takim. W roku zeszłym iuż o tym czasie tęgie były mrozy, a *Wisła* właśnie rok iutro (1 Grudnia) stanęła pod *Warszawą*. Ze ścisłych notatek epoki ścinania się i rozpuszczania lodów na *Wiśle*, dał się wyciągnąć wypadek, że rzeka ta marznąć poczyna w średnim czasie około 28go Grudnia, a puszcza około 5go Marca. W średnim stanie pory zimowej, *Wisła* pod *Warszawą* pokrytą iest lodem przez dni 69¹/₄ czyli blisko przez 10 tygodni. Z ciekawych obserwacji zapisanych w Kalendarzu na rok 1846 przez St: *Janickiego* wydanym, okazuie się, że w epoce od r. 1760 do roku 1845, *Wisła* wcale nie zamarzła w latach 1791, 1796 i 1843. Najdłużej zaś pokrytą była lodem przez dni 125, w zimie z r. 1829 na 1830, i przez dni 121, w roku 1844 na 1845. Najkrócej zaś, bo tylko przez dni 12, w ciągu zimy z roku 1789 na 1790.

Dwie Panienki ubogie, Sierotki po Urzędniku, dostały 2 bilety na loterją wystawową, Nr 4,435 i 4,494; życzą te bilety odprzedać. Kto da więcej, wypełni prawdziwie litościwą ofiarę, za którą może Niebo wynagrodzi wygraną. Te bilety są złożone w Drukarni Kurjera Warsz:.

Księgarnia i Skład nut muzyczn: Ign: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk:, obok filarów, w domu Wgo *Bujno* Nr 497 lit: C., przyjmuie prenumeretę na dzieło *Podróż na około świata*, Jakóba Arago Członka Akademji francuz:, w 2ch tomach, z ładnemi kolorowanemi rycinami; cena prenumeraty zł.36. W tejże Księgarni nabyć można dzieła następuiące: *Sekretarz dla młodzieży obojga płci* czyli Nauka praktyczna pisania listów przez Lud: de Magi, z dołączeniem *powinszowań nowego roku, urodzin, imienin*, i t. d., po polsku i po francuzku, wydanie drugie, złp. 5. *Rodzicielski podarunek*, powiastki i komedyjki w ięzyku polskim, francuz: i niemieckim, z rycinami, tomów 2, zł. 12. *O kobietach*, przez M. z N. J. X. S. M....ą, zł. 4. *Powieści z dzieiów polskich* Ad: Am: Kosińskiego, tom: 3, zł.12. *Nowe pszczolnictwo* Tad: Sulżyńskiego, 1842, zł. 8. Wiadomości chemiczno-gospodarskie, czyli Opisanie *najważniejszych potrzeb życia*, przez Fel: Wojczyńskiego Aptekarza w Warsz:, zł. 4. *Górnictwo w Polsce*, opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym,

skreślił Hier: Łabęcki, tomów 2 z tablicami, zł. 26 gr. 20. *Pamiątka po dobrym Ojcu*, z rękopismu bezimiennego 3ci raz wydana dla użytku młodzieży, przez T. Sierocińskiego, na papierze lepszym, zł. 4, na zwyczajnym zł. 3. *Zasady poprawnego czytania i pisania po polsku*, z dołączeniem nowego sposobu uczenia czytać, przez Tegoż, gr. 10. Poezje Ant: Czajkowskiego, zł. 3 gr. 10. Wspomienia z podróży po Krymie, przez Edm: Choieckiego, zł. 6 gr. 20. *Ramoty i Ramotki literackie*, napisał An: Wi: Chirurg filozofji, tomów 2, zł. 15. Nomenklatura architektoniczna czyli Słownik powodowany cieśliczych wyrazów, przez K. Podczaszyńskiego, zł. 5. Statuty polskie facsimila, zł. 25. Listy o Chemji, o iej zastosowaniach w przemyśle, fizyologji i w rolnictwie, przez Dra Justusa Liebig, przełożył J. N. *Zdzitowiecki*, zł. 5. Zasady Ornitologji albo Nauki o ptakach, przez Hr: Konst: Tyzenhauza, zł. 12. Ornitologja powszechna czyli Opisanie ptaków wszystkich części światu, przez Hrab: Konst: Tyzenhauza, w 2ch tomach; Tom 1szy zł. 15; Tom 2gi zł. 15.

(A. n.) Już od kilku lat nie będąc w Warszawie, w tych dniach kolej żelazna przynęciła mnie do niej, bez zabrania długiego czasu na 12to-milową podróż. Maiąc włosy w nieładzie, codziennie udawałem się do iednego z zakładów Fryzjerskich, których rekomendacje czytałem w pismach publiczn: ; ale przypomniawszy, że dawniej bawiąc w Warszawie, bywałem u P. *Kracińskiego*, udałem się do niego i znalazłem iego zakład, w temże miejscu co i przed kilkunastu laty exystuiący, i wyznać muszę, że miałem włosy według mego życzenia ułożone; oraz P. Kraciński z ceną, stosować się umie do teraźniejszych czasów. Mam więc za miły obowiązek rekomendować Amatorom eleganckiego noszenia włosów zakład tegoż P. Kracińskiego, a ręczę, że również iak ia, zadowoleni będą. — *M. S.*

Maszyna angielska pospieszna do rubrykowania i linjowania papieru. W teraźniejszej epoce wzrastaiącej oświaty, oraz kwitnienia nauk, pięknych sztuk i kunsztów pod opieką Wysokiego Rządu, coraz więcej u nas widzieć się daie: różnego rodzaiu Maszyn tak kraiowych iako i zagranicznych, dziełem nowego wynalazku będących i silny wpływ wywieraiących na rozgałęzienie przemysłu. Przedsiębiercy, w skuteczny użytek te wynalazki wprowadzaiący, pozyskali względy Szan: Publiczności, umieiącej oceniać, ich gorliwe starania dla dobra powszechnego. Powody takie więcej niż żądza zysku, wzbudziły we mnie chęć, aby mieć czynny udział w przedsiębierstwie, dogodność i przysługę Władzom Rządowym, tudzież prywatnym osobom niosącym. Tym celem sprowadziłem własnym nakładem z Anglji, Maszynę pospieszną, na której robiłem przez długi czas proby i doświadczenia czy skutek odpowie zamiarowi; a dopiero po dokładnem powzięciu przekonania o użyteczności tej Maszyny, dotąd przed wszystkiemi innemi podobnego rodzaiu, trzymaiącej pierwszeństwo, śmiało takową publicznie ogłaszam w szczegółowej treści. Maszyną zwyż wspomnioną rubrykuię czarno, lub różno-farbnie wszelkiego formatu wykazy, tabelle, dzienniki, reiestry podług podanego wzoru i t. p., oraz linjuię papier do nut muzycznych na różne instrumenty, tudzież kajety dla uczniów; to wszystko czysto, równolegle i z nadzwyczajnym pośpiechem, niepotrzebuiąc wilgotnić papieru i używać tłuszczu do farb, iak dzieie się zwykle w prasach drukarskich i litograficznych; z tego powodu papier nieutraciwszy swoiej kleiowatości, staie się dogodniejszym piszącemu. Nadewszystko cena wyrobów znacznie zniżona, również silnie za tą maszyną przemawia. Niżej podpisany, nieszczędząc starań, trudów ani kosztów dla powszechnej dogodności, ma honor niniejszym przedstawić pomysł swój i prace, które, ieżeli Szanowna Publiczność łaskawym względem swoim zaszczycić raczy, w ówczas dążności ku Jej przysłudze przedsięwzięte, pomyślnym skutkiem będą uwieńczone. — Wilhelm *Kreusch*, Introligator przy ul: Długiej, w domu W. Nowakowskiego Nr 586 lit: B.

Księgarnia S. H. *Merzbacha*, odebrała iuż 25ty poszyt dzieła: Glossarium mediae et infimae latinitatis conditum a Carolo Dufresne Domino du Cange, cum supplementis integris Monachorum ordinis S. Benedicti D. P. Carpenterii Adelungii, aliorum, suisque digessit G. A. L. Henschel.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 71 (zł. 31 gr. 12). Pszenicy Rsr: 5 k. 80 (zł. 38 gr. 20). Jęczm: Rsr: 3 k. 59 (zł. 23 gr. 28). Owsu Rsr: 2 k. 13½ (zł. 14 gr: 7). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 70 do Rsr. 3 k. 75 (od zł. 18 do zł. 25); parokonna od Rsr: 4 k. 12½ do Rsr. 5 k. 40 (od zł. 27½ do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 2 k. 55 do Rsr. 4 k. 20 (od zł. 17 do zł. 28). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 46 (od zł. 240 do 306 gr. 20), średni od Rsr 27 do rs. 35 (od zł. 180 do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 17 do rs. 26 (od zł. 113 gr. 10 do zł. 173 gr. 10). Słoniny świeżej funt kp. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 6 (zł. 7 gr. 2). Okowity garniec k. 95½ (zł. 6 gr. 11). Szumówki garniec k. 57½ (zł. 3 gr. 25). (G. Pol:).

Romanowski Grzegorz, handlarz iabłek i właściciel domu, mieszkaiący pod Nrem 2571/2, lat 46 maiący, w zeszłym tygodniu odebrał sobie życie przez powieszenie się w spichlerzu pod Nrem 2554; powodem tego miało być niekorzystne sprzedanie towaru. (G. Pol:)

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Anieli*, JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Komorowski* i *Rychter*. Po *Łowach Dyanny*, JPani *Turczynowiczowa*.

(Art: nad:). BOG *nieopuszcza Sierot.* W malowniczej okolicy *Powiśla*, obok sterczących szczątek wież słynnego niegdyś zamku i grodu, u podnóża niewielkiego wzgórku, wznosi się kilka wieśniaczych chatek; w iednej z nich zamięszkuie uboga włościańska rodzina, złożona z małżonków zaledwie przed rokiem poślubionych i ich rodziców wiekiem pochylonych ku ziemi. Ostatnie wylewy Wisły zniszczyły całą nadzieię, całe prawie mienie nadbrzeżnych mięszkańców; podobnaż kolej dotknęła i wspomnioną rodzinę, stawiła ią w ostatniej nędzy, na domiar której, żona młodego włościanina, blizka rozwiązania, ciężką słabością złożoną została. Troskliwy małżonek po całych dniach pracuiąc, widząc że zaledwie na kęs chleba zarabia, łzawe w Niebo wznosił oko, tam szukał wsparcia, pomocy. W ieden ciemny ponury wieczór iesieni, zdała rozległ się wesoły odgłos trąbki pocztowej; powóz szybko pędząc po drodze bitej ku Warszawie, stanął przed domem przedostatniej stacji. Przeprzęż prędko nastąpiła; maiętny Hrabia prawie pędem lokomotywy w dalszą ruszył drogę. Do następnej przybywczy stacji, chce dowiedzieć się która godzina, ale z wzruszeniem spostrzega, że iego błoga pamiątka, kosztowny zegarek, zgubiony, pewno tam gdzie stanął, gdzie przeprzęgano konie: posyła, obiecuie sowitą nagrodę, szukaią, iednak na próżno. W dniu Ofiarowania N. MARJI, Kapłan odprawiwszy ś. Ofiarę, zaniosłszy w niej także swe modły za nieszczęśliwych i sieroty, uwiadomił Lud pobożnie zgromadzony o nastąpionej zgubie. Jeszcze nie wrócił do domu, zabiega mu sędziwa włościanka, składa zegarek, pierścień, kluczyki złote, mówiąc, iż cudzej własności zatrzymywać nie chce; iak piękny czyn sprawiedliwości! Lecz iakaż znowu była iej radość, iaka pociecha, gdy Kapłan wręczył iej nadesłaną nagrodę zł. 100. W wysile radości zalana łzami uciechy, zaledwie wyrzec zdołała: »BOG *nieopuszcza sierot*" tem mocniej rozczuliła ią otrzymana nagroda, kiedy wspomniała, że tej chwili właśnie iej Syn wracaiąc po pracy do domu, znalazł zegarek, kiedy iej Synowa powiła syna. Dziś cała pomieniona rodzina, uszczęśliwiona powyższem datkiem, który dla niej prawdziwym stał się skarbem, rokuiąc ztąd błogą przyszłość dla nowonarodzonego, błogosławi Niebu, błogosławi wspaniałemu Dawcy nagrody i publiczne mu składa dzięki. — *U.*

Sąd Policji Prostej Okr: Częstochowskiego. Ludwik *Sobolewski* dawniej Oficjalista Ekonomiczny, ostatnim razem bez zatrudnienia w kolonji Puszczew pod Połomańcem w Okręgu Częstochowskim mieszkaiący, w dniu 25 Wrześ: r. b. zrana, napotkawszy w lesie Rządowym Leśnictwa Krzepic straży Łaziska, Jana *Strzemeckiego* Szynkarza zważnych młynów, i Jana *Kożuch* Górnika z oddziału Pankowskiego, towar z Prus defrauduiących, z niemi napiwszy się araku, do Jana Kożucha z fuzji śrutem nabitej w twarz strzelił, z którego ten na ziemię upadł, a rozumieiąc że zabity został, udał się do leżącego na ziemi Jana Strzemeckiego piianego i tego kolbą od fuzji zabił; a następnie Jan Kożuch w trakcie tego morderstwa zebrawszy przytomność, ratował się ucieczką; sam zaś Ludwik Sobolewski zbiegł, i dotychczas wynalezionym z pobytu nie został. Wzywa zatem właściwe Władze, iżby spostrzeżonego Sobolewskiego uięły i Sądowi tutejszemu dostawiły. Rysopis tegoż Ludwika Sobolewskiego: wzrostu wysokiego, lat 31, twarzy ściągłej, czoła wysokiego, oczu bląd niebieskich, nosa długiego, brody okrągłej, czoła wysokiego, włosy na głowie bląd, wąsy duże czerwone czyli rude, zarost takiegoż koloru; w czasie dokonywania zbrodni był ubrany w kaszkiet z sukna ciemnego, surdut bronzowy, spodnie letnie w paski; ze znaków szczególnych nosi się pochyło, palec wskazuiący u lewej ręki bez władzy z powodu wybicia kości, ma różę zastarzałą na kości piszczelowej nogi prawej.

Sąd Policji Prostej Okr: Jędrzeiowskiego. W dniu 14m b. m., w lesie do *Nawarze* należącym, znaleziono zwłoki człowieka lat około 25 maiącego, wzrostu średniego, oczu siwych, twarzy ściągłej, włosów bląd długich; ktoby o pochodzeniu iego i nazwisku posiadał wiadomość, wzywany iest aby o tem Sąd nasz zawiadomił.

Syn Kowala we wsi *Łaniętach*, dwa tygodnie temu, pilnuiąc kotliny tlącej węgle w lesie, chcąc przytłumić nieco ogień zbyteczny, wszedł na tęż kotlinę, i przez zawalenie się takowej, wpadł w ogień i spalił się.

Ze wszystkich niebezpieczeństw, na które choroby kobietę narażaią, największe zaiste i najokropniejsze iest to, w którem pozostaie Kobieta ciężarna, bólami dręczona i porodzić niemogąca. W tem nieszczęśliwem położeniu, Żona moia trzy razy zostawała; gdy za każdym razem dziecka zupełnie donoszonego, ale nieżywego i na poprzek w żywocie położonego, pomimo najmocniejszych bólów, urodzić nie mogła. Z tak okropnego niebezpieczeństwa, 3-krotnie wybawił mi Żonę W. Lekarz klassy Iszej *Rothwand*, którego gorliwa i biegła pomoc, lekko i szczęśliwie uwolniła mi Żonę od cierpień. Za to 3-krotne ocalenie mi Żony, a małym Dzieciom moim Matki, niczem na świecie wywdzięczyćbym się nie mógł, tem mniej niniejszem publicznem wyznaniem, którego bynajmniej nie potrzebuie znana tutaj powszechnie szlachetna gorliwość W. *Rothwanda* w niesieniu pomocy chorym w ogóle, w szczególności zaś kobietom ciężko rodzącym, bez różnicy ich stanu i położenia; pragnę tylko przez niniejszy publiczny wyraz ulżyć sercu moiemu, przepełnionemu dozgonną wdzięcznością ku szlachetnemu Wybawcy Żony moiej,

którego oddalenie się z miasta naszego, wiele rodzin tutejszych głęboko zasmuciło. — Ludwik *Künkel*, Obywatel miasta *Łodzi.*

Z Petersburga. — N. PAN przedłużył na lat 3, istnienie Kantoru Banku handlowego w *Charkowie.* — Xiążę *Bagracyon-Imeretyński* Jenerał-maior W. Ross:, umarł w tutejszej stolicy. — D. 9/21 Wrześ: o go: 9 z rana, dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Irkucku.* Szkód nie było wielkich, wszakże porobiły się szczeliny w sklepieniu kurytarza prochowni. — Jenerał Xiążę *Woroncow* NAMIESTNIK CESARSKI, przeieżdżaiąc przez *Gieorgiewski*, widział się tam z Pułkownikową *Makhin*, która po blisko rocznej niewoli u *Czerkasów*, wróciła do tego miejsca. Dama ta chwali bardzo obejście się z nią rodziny Czerkaskiej Xżąt *Sidow*, u której zamieszkiwała. Xżna *Sidow* była dla niej iakby Matką, a cała iej rodzina podług twierdzenia Pani *Makhin*, ma chęć i zamiar poddać się *Rossji.*

W skutek potwierdzonej przez N. CESARZA decyzji Komitetu Ministrów, Gimnazjum będące w Gub: Grodzieńskiej w miasteczku *Swisłoczy*, ma być przeniesione do Gub: Kowieńs: do miasta *Szawel*, a szlachecka szkoła w Szawlach ma być przeniesiona do Świsłoczy. — N. CESARZ potwierdził decyzją Rady Woiennej stanowiącą: 1) iż Żydzi mogą stawać do licytacji robot odbywaiących się przy budowaniu fortecy przy miasteczku *Żwaniec*, do upływu terminów naznaczonych na sprzedaż ich domów; i 2) że domy murowane żydowskie w Kamieńcu Podolskim nie mogą być przyjmowane na ewikcją przy licytacjach odbywanych w woiennym zarządzie. (Wątpliwość o tem wynikła z powodu zabronionego żydom mieszkania na odległości 50 wiorst od granicy). — N. CESARZ potwierdził decyzją Komitetu Ministrów, aby utrzymuiący towarzystwa teatralne, chcący dawać przedstawienia w zachodnich Gubernjach, nie otrzymywali na to pozwolenia od Policji, aż po złożeniu świadectwa miejscowych Jenerał-Gubernatorów, iż zasługuią na ufność.

Anglja. — Kanclerz Lord *Lyndhurst* choruie w skutek zaziębienia. — P. *Dundas* niegdyś Minister wojny (od r. 1804 do 1806), rozstał się z tym światem. — J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY Rossyjski, 17go b. m. przyjmował w *Plimut* kilka znakomitych osób; przed iego hotelem znajduie się straż honorowa. — Obawiaią się, aby Bank londyński nie podwyższył więcej stopy procentowej.

Francja. — Izby prawodawcze zwołane są na 27go Grud:. — Kontr-Admi: *Laine* (Lene) dowodzący na rzece *La Plata*, w skutek wypadków zaszłych pod *Montevideo*, miał zażądać od Rządu posiłków 8 do 10,000 ludzi; wątpią iednak czy temu zadosyć uczynią. — W Departamencie *Gard*, niedawno trąba powietrzna przez 20 minut trwaiąca, zrządziła znaczne szkody. — Pokolenia w okolicy *Tenes* w *Algierji* wznieciły rokosz. — Pułkownikowi *Voisin* (Wuazę) który pomocnym był Ludwikowi *Napoleonowi* przy wylądowaniu w *Buloń*, a któremu pozwolono zasądzony areszt odsiedzieć w szpitalu, resztę aresztu darowano. — Hrabia *Sercey* (Sersej) Poseł w *Darmsztadzie*, przybył do *Paryża.* — 20go b. m. papiery spadły na giełdzie paryzkiej; ieden z Aientów giełdowych który w tym dniu miał znaczne pokryć likwidacje, nie ukazał się wcale na giełdzie. — Królewicz Xżę *Montpensier* (Mąpansje) ma odwiedzić *Ibrahima* Baszę u wód *Pirenejskich.* — Nie potwierdziła się wiadomość, iakoby przy rozbieraniu domu w *Paryżu* znaleziono znaczną liczbę kościotrupów.

Niemcy. — Xżna Henryka *Wirtembergska* Matka Królowej, została tknięta apoplexją. — Baron *Rotszyld* w *Neapolu* ofiarował dla *Siostr miłosierdzia* w Wielkim Xztwie *Badeńskiem*, 2000 złotych.

Turcja. — *Szekib* Efendi szczęśliwie rozpoczął rozbroienie *Druzów* i *Maronitów* w *Syrji*, celem zapobieżenia dalszym rozboiom domowym; zatem mimo zabiegów polityki europejskiej, niezawisłość *Libanu* iest zniesioną. — Porta zwleka ieszcze ratyfikacje traktatu przed 6ciu miesiącami zawartego z *Persją*, za pośrednictwem pełnomocników w *Erzerum.*

Włochy. — Hrabia *Brandeburg* przybyły z *Palermo* do *Rzymu*, 12go b. m. przedstawiony był OJCU Śmu, przez *Pruskiego* Sekretarza legacyjnego Barona *Komtz.* Xiądz *Bedini* tegoż dnia wyiechał do *Rio Janeiro*, gdzie będzie urzędował iako Internuncjusz Papiezki. — 8go b. m. podczas burzy która nawiedziła okolice *Rzymu*, piorun zabił Kobietę bez uszkodzenia niemowlęcia będącego na iej ręku. — *Ibrahim* Basza z swoim Synem *Ismaelem* Beiem i Stryiem, 14go b. m. wyiechał z *Florencji.* Z *Liworno* miał odpłynąć fregatą parową *Nil* do *Jenui* i do *Tulonu*, zkąd uda się do wód *Pirenejskich.* W *Jenui* oczekiwał ich Król *Sardyński.* Wielki Xżę *Toskański* przyjmował *Ibrahima* z nadzwyczajnemi honorami; 13go b. m. Kasyno *Borghese* wyprawiło dla niego bal zaszczycony obecnością Wielkiego Xięcia. — N. CESARZ Rossyjski 9go b. m. przyjmował w *Palermo* Xcia *Partannę*, z domu *Monkada*; Xięcia *Terranonę*, tytułuiącego się w *Neapolu* Xciem *Monteleone* z domu *Pignatelli Arragonji Kortez* (który swój ród wywodzi z zdobywcy Mexyku) i Xięcia *San Giuseppe* z domu Monroy z Burgundji. Następnie na wspaniałym rossyjskim parostatku *Kamczatka* daną była uczta, na której znajdował się Król *Neapolitański* z dwoma swoiemi braćmi.

Rozmaitości. — Sławny Wirtuoz Skrzypek *Ernst*, po daniu kilku Koncertów we *Lwowie*, przybył do *Krakowa*; spodziewaią się, że iego Koncertowi towarzyszyć

będą nasi ziomkowie: *Parys* i *Kossowski.* — Dyrekcja teatru *Koenigstadzkiego* w *Berlinie*, ma być dalej prowadzoną przez Córkę zmarłego Pana *Cerf* (Serf), który tak w swoim testamencie rozporządził. — Na uczcie danej przez nowego Prezydenta miasta *Londynu*, między innemi dano do stołu: 250 waz zupy żółwiej i 70 półmisków drobiu (kurcząt i kapłonów), 110 pasztetów, 53 ustroionych szynek, 20 ogromnych pieczeń, 44 półmisków z rybami morskiemi, 80 pieczonych indyków; 24 gęsi i 250 krem lodowych. — Kompozytor niemiecki *Flotow*, pisze dla teatru opery w *Paryżu*, nową operę pod tyt: »Dusza w Czyszcu.”— *Liszt* przybył do *Paryża.* — W *Litychu* zawiązało się towarzystwo Dam, które postanowiły: przez cały karnawał tylko ieden bal zwiedzić, i to w bardzo skromnem ubraniu. — *Balfe*, napisał niedawno nową operę pod tytułem: *Estrella.* — Pewien znakomity Śpiewak, prosił raz Ministra, aby dla niego, uczynił coś niesprawiedliwego względem innej osoby; »Gdybym prosił Pana, odpowiedział Minister, abyś publicznie na scenie zaśpiewał fałszywie, czybyś to uczynił?”— *Nowy dowód zmyślności pudla.* Przed kilką laty we *Lwowie*, Oficjalista pocztowy, regularnie iadał kolację w iednej traktjerni o godz: 7mej, dokąd przychodził z czarnym pudlem; trwało to lat kilka; w końcu umiera Oficjalista, a czarny pudel po śmierci Pana, punkt o god: 7ej sam drzwi otwierał, lub za kim wciskał się do tejże traktjerni. To przywiązanie zwierzęcia, rozczulało znaiomych nieboszczyka, i zawsze mu dawali kolację.

W skutek decyzji JO Xięcia Warszawskiego Główno-dowodzącego armją czynną, Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, pełniący obowiązki Jenerał-Intendenta armji czynnej, niniejszem zawiadamia, że na dostawę PROWJANTU dla Wojsk armji czynnej w Królestwie Polskiem konsystuiących, na czas od 1 Stycznia po dzień 1szy Października 1846 roku, naznaczoną została nowa licytacja, a mianowicie, w głównej polowej Prowjantskiej Komisji, posiedzenia swe w Mieście Siedlcach odbywaiącej, na ogólną ilość Prowjantu, potrzebnego w Królestwie Polskiem, a oprócz tej licytacji cząstkowe w Rządach Gubernjalnych: Warszawskim, Radomskim, Płockim, Augustowskim i Lubelskim, na tę mianowicie ilość Prowjantu, iaka w każdej szczegółowo z wymienionych Guberuji potrzebną będzie. — Terminy licytacji naznaczaią się następuiące: w głównej polowej Prowjantskiej Komisji licytacja dnia 3, a przetarg dnia 7 przyszłego miesiąca Grudnia r. b., podług starego stylu; a we wszystkich Rządach Gubernjalnych licytacje dnia 26, a przetargi dnia 30 Listopada r. b., także veteri stili. — Na terminy te wzywaią się Przedsiębiercy z prawnemi kaucjami, wyrównywaiącemi iednej trzeciej części summy na dostawę przypadaiącej, bez których nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. — Warunki, na zasadzie których winna być uskuteczniona dostawa, tudzież wiadomości wykazuiące ilość Prowjantu, maiącego być dostarczonym do każdego respective magazynu i w oznaczone miejsce, Przedsiębiercy mogą codziennie przejrzeć w głów: pol: Prowjantskiej Komisji, oraz w Rządach Gubernjalnych. — W warunkach wspomnionych, na zasadzie polecenia JO. Xięcia Warszawskiego, dozwalaią się tylko następuiące wyiątki: nie zobowiązywać Dostawców pewnemi miesięcznemi terminami, lecz naznaczyć termin stały na dzień 21 Sierpnia 1846 r., w którym dostawa całkowicie iuż ma być uskutecznioną, z tem iednakże zastrzeżeniem, aby Wojska posiadały naprzód zawsze miesięczną proporcję Prowjantu. — Liweranci, którzy przybędą na licytacje do Rządów Gubernjalnych, mogą przyjmować dostawy albo do każdego szczegółowo Magazynu, lub też do wszystkich w Guberuji znajduiących się; ci zaś, którzy licytować będą w głównej polowej Prowjantskiej Komisji, mogą podjąć się dostawy na całe Królestwo Polskie, a to w miarę o ile okaże się korzystniejszem dla Skarbu. Zastrzega się atoli, że więcej nad iednego nie może być dostarczycieli do iednego Magazynu, a to stosownie do literalnego znaczenia § 801 zbioru Ustaw wojskowych, Części IV. Księgi I. — Warszawa dnia 11 Listopada 1845 r. — P. o. Jenerał-Intendenta armji czynnej, *Tichanowski.* — Dyrektor Kancelarji, *Birat.*— Naczelnik Stołu, *Lumenkow.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gernedt Jenerał z Kalisza; Moldner Józ: Kup: i Naetter Kar: Kup: z Krakowa; Oppermann Jene:-Maior z Rygi; Stankiewicz Józ: Urzęd: z Kobrynia; Zieliński Win: Sędzia z Torunia. (G.P.)

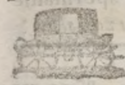
DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) i 2/14 Stycznia r. 1846, odbywać się będzie licytacja, na dostawę w przeciągu r. 1846, do Arsenału Warszawskiego, 15,000 korcy WĘGLI drzewnych. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych do Komitetu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 1412 kop. 50, i świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana, do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie. Warunki i wzory mogą być przejrzane każdodziennie wyiąwszy dnie świąteczne w Kancelarji Arsenału Warszawskiego, od godz: 9 z rana do 2 z południa. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff.* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia), i 2/14 Stycznia 1846 r., odbywać się będzie licytacja w Zamojskim Artyleryjskim Garnizonie, na dostawę różnych Materjałów potrzebnych w r. 1846, na utrzymanie w porządku Artylerji, Broni, i innych rzeczy. Dla czego maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić do Kancelarji Artyleryjskiego Garnizonu w Twierdzy Zamość, w dnie wyż oznaczone, z kaucją Rsr. 173, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Zgłaszaiący się, po upływie tego czasu, do licytacji dopuszczonym nie będzie. Warunki zaś na niniejszą dostawę i wykaz Materjałów, okazywane będą w oznaczonym Garnizonie do dnia licytacji. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkow:, *Garbunoff* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

Z rozporządzenia wyższej Władzy, w Zarządzie Inspektorskim Aptekarskiej części czynnej armji, w Koszarach Sierakowskich przy ulicy Konwiktorskiej, w d. 26 Listop: (8 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się licytacja in minus na dostawę do Warszaw: Aptecznego Magazynu Materjałów, Zapasów, szklanych i glinianych Naczyń, a także na zrobienie z własnych Materjałów Odzienia dla 3ch Aptekarskich Uczniów; w dniu zaś 29 Listop: (11 Grudnia) przetargi. Osoby interesowane w tym względzie, bliższą in-

formację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, pociąść mogą w Kancelarji wyżej wymienionego Zarządu, gdzie im zarazem okazanemi zostaną wzory przedmiotów, iakich dostawę na siebie przyiąć zechcą. — Jnspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff*. Pomocnik Inspektora, T. *Sołowiew*. Pomocnik Inspektora, S. *Meleszko*.

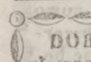


KARETA poczwórna, Steinkellerką zwana, mało co używana; oraz Najdyczanki z wybiciem lub bez wybicia, są do sprzedania przy ulicy Nalewki i rogu Muranów pod Nr 2253. Wiadomość u Stelmacha.

W dobrach Zamość z przyległościami, w parafji Gąsew Powiecie Pułtuskim Gub: Płockiej położonych, 5 mil od M. Pułtuska odległych, potrzebnym iest wykwalifikowany GORZELANY. Maiący zatem chęć przyięcia tego obowiązku, raczą się natychmiast zgłosić o ugodę do właściciela tamże mieszkaiącego.

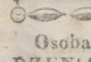


PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.



DOBRA PIASKI RUSKIE, składaiące się z Folwarku głownego tegoż nazwiska, z przyległościami, maiące rozległości w dobrej glebie włók 120 i dostateczną Pańszczyznę, Młynów 2, Stawów rybnych 2, Propinacją znaczny dochód przynoszącą, Siana wozów 1000, położone w Powiecie Zamojskim Gub: Lubelskiej, o mil 2 od Zamościa, a o mil 6 od Lublina, są z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można u W. Baranowskiego Adwokata, mieszkaiącego w Lublinie.

Osoba w sile wieku, życzy sobie umieścić się do ZARZĄDZENIA DOMEM lub prowadzeniem Dzieci, zaręczaiąc godność osobistą zastosowaniem się do okoliczności. Wiadomość przy ulicy Kanonja Nr 87, idąc przez korytarz na 2m piątrze, zastać ią można od godziny 2ej do 5ej.

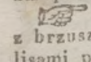


BRYCZKA zwana Najdyczanką, nowa, na rysorkach, osi żelazne, wybita suknem, z fartuchami, iest do sprzędania. Wiadomość u Stelmacha przy ulicy Elektoralnej Nr 790.

Osoba w młodym wieku, obeznana w Gospodarstwie, posiadaiąca ięzyki, przytem lat 8 w Górnictwie zostawała, życzy sobie przyiąć obowiązek w Warszawie lub na Prowincji RZADCY, ZAWIADOWCY HUTY, albo WÓJTA GMINY. Wiadomość pod Nr 65 w rynku Starego Miasta, na 2m piątrze.



W sklepie ubogich, złożono do sprzedania FUTRO z brzuszków sobolowych, z kołnierzem sobolowym; SURDUT lisami podszyty; i CHUSTKA francuzka w pasy używana; oraz FUTRO z rysiów wirgińskich, i PŁASZCZ niedźwiedziami podszyty.



Dla założenia GARBARNI i prowadzenia w niej wyprawy SKUR wszelkiego gatunku, w znacznych Dobrach w Gubernji Radomskiej w Powiecie Sandomierskim, potrzebny iest CZŁOWIEK uzdatniony, który w podobnym zakładzie wielkim pracował, i o swoim usposobieniu i konduicie dobrej może dać zapewnienie, przez osobę w tym zawodzie iako pełną znaiomości i wziętości znaną. O warunkach dla staraiącego się korzystnych, bliższa wiadomość przy ulicy Brackiej, naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra, w domu narożnym Krzemińskiego pod Nr 158⁶/₉, na 1m piątrze na lewo; ostrzega się, że osoby niemaiące porękojmi żądanej, daremnie zgłaszałyby się.

DONIESIENIE LOTERYJNE z Kantoru Chromeckiego, przy ulicy Podwal pod Nr 524; mam zaszczyt uwiadomić, iż w moim Kantorze można ieszcze nabyć LOSÓW kupnych całych i częściowych do 5ej klassy 66 Loterji Klassycznej, której ciągnienie rozpocznie się w następuiący Czwartek, to iest dnia 4 Grudnia r. b. Chromecki.



PANTALJON maho:, ze sztabą metal:, o pół 7 oktawy, z fabryki P. Wasielewskiego, iest do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1019, w oficynie na 1m piątrze, na prawo.

Niżej podpisany Fabrykant BRONZÓW i LAMP przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej Nro 467, ma honor donieść Szano: Publiczności, iż zaopatrzył Skład swój, w iak najnowsze WYROBY, po cenach iak najumiarkowańszych. Przytem przyjmuie wszelkie obstalunki i reparacje.
J. *Füll-born*.

OSOBA wykwalifikowana do zarządzania gospodarstwem wiejskiem, która iuż sprawowała podobne obowiązki, życzy sobie być umieszczoną na prowincji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 104, na 1m piątrze od frontu.



Życzący sobie MAMKI zdrowej, młodej i porządnej, najlepszej konduity, może się zgłosić przy ulicy Nowolipie pod Nr 2431, do Dorożkarki Janowej, na dole w podwórzu.

Z przyczyny dni krótszych w obecnej porze roku, najdogodniej zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Odwachu, Nº 446, na 1szem piątrze, z rana do godz: 12tej, a po południu od 3ciej do 4tej. Dentysta Miasta Warszawy, C. F. *Lebrecht*.



FORTEPJAN mahoniowy, na sposób najświeższy, zupełnie wykończony, iest do sprzedania za cenę umiarkowaną, lub w zamian za używany z dopłatą. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 230, na 1m piątrze od frontu.

W dalszej kontynuacji w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i dni następnych, w pałacu dawniej Biskupów Krakowskich, a dziś W. Piotrowskiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 496 położonym, w Sklepie od ulicy Senatorskiej, rozmaite Wyroby Galanteryjne, iako to: Porcelana, różne wyroby Brązowe, Lichtarze, Kandelabry, Lustra, Zegary, Rogi myśliwskie, Samowary, Czajniki, Dywany, Torby myśliwskie i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.
Edward *Marjewski*, Komornik.

W d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano i w dniach następnych, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1778, w Kancelarji podpisanego Komornika, prawnie zaięte Książki, Mappy, Ryciny, Pierścienie, Tabakierki, Zegarki, Amatysty, Szafiry, Rubiny, Turkusy, Topazy, Opale i t.p., przez publiczną licytację sprzedane będą.—Antoni *Osiński*, K.

W handlu Materjałów pismiennych i rysunkowych, przy Ratuszu, Nro 463, dostać można po cenach fabrycznych *Papieru* z papierni *Soczewki*, *Sopla* i innych, *Bibuły* angielskiej po cenie znižonej. Również *Wyroby W. Mintera* po cenach fabrycznych sprzedaią się, a osobliwie *Zabawki dla Dzieci* na Kolendy.

Podpisany *Kaligraf* przeniósł mieszkanie pod Nr 592 przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr stancji 11sty na 1em piątrze, gdzie uskutecznia najpiękniejsze napisy kaligraficzne na szyldach, szybach i innych przedmiotach, podług najnowszych wzorów paryzkich i angielskich za cenę bardzo umiarkowaną; oraz przyjmuie wszelkie malowania olejne na szyldach. Józ: *Gąsowicz.*

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego, pod filarami.

LOSÓW KUPNYCH do 5ej **KLASSY**, którey Ciągnienie dnia 4go Grudnia rozpocznie się, Całych i Częściowych w Kantorze moim każdego czasu nabyć można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące mieć LOSY z Kantoru mego, którym się zwykłą akuratność w korrespondencji zaręcza, raczą swe zlecenia franko nadesłać. A. *Werthejm.*

Mam zaszczyt uwiadomić Szano: Interesentki, iż sposobem najłatwiejszym wykładam wyższą NAUKĘ KROJU z miary i robienia wszelkich Ubiorów Damskich, tak zimowych iako i letnich, podług najświeższych żurnali, a szczególniej Sukien, Szlafroków z rozmaitemi stanikami, których się nietylko nie przymierza, ale i w niczem nie poprawia. Każda Osoba do tego prawdziwą chęć maiąca, w dniach 15 iż wyuczoną będzie, za co zaręczam, i iedno z ubiorów na probę zrobić sobie u mnie może. Mieszkam przy ulicy Królewskiej Nro 1072, obok Kościoła Ewanielic:, w kamienicy narożnej. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, Magazyny Ubiorów pozakładały i obowiązek Panien do rohot przyięły. Wkrótce ztąd wyiadę, udaiąc się przez Pułtusk i Płock w dalszą podróż. Tekla *Hirosz.*

Na skutek upoważnienia Rady Familijnej i presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie w domu pod Nr 629, przez publiczną licytację odbyć się maiącą, Handel Towarów Żelaznych z rygałami i Warsztat Slusarski z wszelkiemi rekwizytami, do pozostałości ś. p. Michała Gąsowicza należące, ryczałtem, oddzielnie Handel, oddzielnie Warsztat sprzedane zostaną. Spis szczegółowy Towarów żelaznych i Warsztatu Slusarskiego, iakoteż warunki do sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji hipoteczne podpisanego Reienta.

Jan *Dzięciatkiewicz*, R. K. Z. G. W.

Z Płocka.— Na powszechne żądanie, założyłem przy mej Księgarni, za uzyskanem pozwoleniem Rządu, *Biuro Infor: i Komisowe*, w którem koncentrowane będą wszelkie Informacje i Zlecenia ze stosunków Obywatelskich i Handlowych wynikaiące, iuż to we względzie sprzedaży lub kupna dóbr, szczegołowych folwarków, lasów, produktów i t. p., iuż też czasowego zadzierżawienia dóbr, lub części tychże, pomieszczenia na dobrach kapitałów, ułatwienie wzaiemnych porozumień pomiędzy Kupcami a Szyprami, udzielenia wiadomości o Guwernerach i Guwernantkach (ieżeli ostatnie maią upoważnienie od Okręgu Naukowego Warszaws:), Rządcach dóbr, Ekonomach, Pisarzach i t. p. Oficjalistach służbowych, iakoteż informacji ostatnich o miejscach gdzie żądanie takowych zachodzi, i o przedsięwziętych podróżach w kraj lub za granicę i wreszcie wszelkich tym podobnych okoliczności, poleca swą przysługę tak JWW. i WW. Obywatelom, iakoteż różnego stanu Osobom, za najumiarkowańsze wynagrodzenie, i zaręczaiąc za akuratne spełnianie poruczonych mu w tej mierze zleceń. *K. Dobrzański.*

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚ:. Jutro, 2gi raz *Fiorina.* 27my raz *Taraban;* JPanna *Burchardt*, przedstawi Tarabana, iako 2gą wstępną rolę.



Piotr *Śliżyński*, udziela LEKCJE TAŃCÓW, tak u siebie iakoteż po domach prywatnych i Pensjach. Mieszka przy ulicy Stare-Miasto, za Sejdlicem Kupcem dwa domy, na 1szem piątrze od frontu, Nr 53; zastać go można w każdym czasie. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE, raczą się zgłosić do domu powyższego.

Dziś na Stacji Kolei Żelaznej w *Pruszkowie*, w nowo ukończonym *Foxalu*, otworzony zostanie piękny i obszerny SALON z przyległemi Pokoiami, w którym dostać będzie można rozmaitych POTRAW i NAPOJÓW, przy rychłej usłudze, za cenę umiarkowaną; a dla uprzyiemnienia chwil Szanownym Gościom, ORKIESTRA pod Dyrekcją Pana *Kubełki*, grać będzie od godziny 11tej z rana do 7mej wieczorem.

ZAKŁADY PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ,

Wyrobów Cukierniczych, Piernikarskich i Piekarskich

Maią zaszczyt donieść Prześw: Publiczności, iż w nowo urządzonem Lokalu, uli: Długa, w domu po-Paulińskim, każdego czasu dostać można świeżych PĄCZKÓW i ALFONSKÓW; oraz różnych CUKRÓW najpiękniejszych, KASZTANÓW, DAKTYLÓW, FIG i CYKATY świeżej; rozmaitych CIAST i BAB parzonych, PIERNIKÓW paryzkich i toruńskich, i innych; niemniej ROGALI karlsbadzkich, BUŁECZEK siedleckich, CHLEBA anyżowego etc.; zgoła wszelkie Wyroby Cukiernicze, Piernikarskie i Piekarskie, z wybornego przyrządzenia, aż nadto znane, przez nadzwyczajnie zniżone ceny, każdego odwiedzaiącego zadowolą.

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

z FABRYKI ALEXANDRA LENTZKIEGO.

Fabryka zawiadamia Biorących na Prowincję, że ceny zniżyła, nadmieniaiąc, iż ze względu tego, dobroć Piwa iest taż sama i za takowe Fabryka poręcza: cena Oxeftu złp. 80. Biorącemu ciągle i w znacznych ilościach, rabat odstąpiony będzie. — PIWO BAWARSKIE DUBELTOWE, Fabryka wkrótce posiadać będzie zdatne do sprzedaży, którego Oxeft kosztować będzie złp. 120, o czem przez Pisma publiczne doniesie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon, Kaczki, Polędwica, Pieczeń barania, Sztufada, Zrazy zawijane, kiełbasy z kapustą, Bigos hultajski, Potrawy różne.—Obiad: Czarnina, Rosół, Sztuka mięsa, Mostki, Cielęcina, Jabłka w szlafrokach.